



Musisz komuś służyć

Niedziela Chrystusa Króla

Gdy ukrzyżowano Jezusa, lud stał i patrzył. Lecz członkowie Wysokiej Rady drwiąco mówili: Innych wybawiał, niechże teraz siebie wybawi, jeśli On jest Mesjaszem, Wybrańcem Bożym. Szydzili z Niego i żołnierze; podchodzili do Niego i podawali Mu ocet, mówiąc: Jeśli Ty jesteś królem żydowskim, wybaw sam siebie. Był także nad Nim napis w języku greckim, łacińskim i hebrajskim: To jest Król żydowski. Jeden ze złoczyńców, których [tam] powieszono, urągał Mu: Czy Ty nie jesteś Mesjaszem? Wybaw więc siebie i nas. Lecz drugi, karcąc go, rzekł: Ty nawet Boga się nie boisz, chociaż tę samą karę ponosisz? My przecież - sprawiedliwie, odbieramy bowiem słuszną karę za nasze uczynki, ale On nic złego nie uczynił. I dodał: Jezu, wspomnij na mnie, gdy przyjdiesz do swego królestwa. Jezus mu odpowiedział: Zaprawdę, powiadam ci: Dziś ze Mną będziesz w raju. (Łk 23,35-43)

Zobaczę Jezusa, który patrzy na mnie z Krzyża.

Prośba: abym potrafił dawać siebie innym

1. Król nie z tej ziemi

Patrząc na tę scenę musisz być zbulwersowany. Widzisz króla, którego tronem jest Krzyż, koroną ciernie. Poddani nie oddają pokłonu, ale szydzą. Król nie pije tu też wina, ale jest mu podany ocet. Jest to bardzo ważny obrazek, ponieważ w życiu często wydaje ci się, że będąc przy Jezusie twoje problemy znikną, pokusy odejdą, a życie stanie się kolorową bajką. Masz wrażenie, że poszedłeś za prawdą, a wszystko i wszyscy są na „nie”. Jezus pokazuje, że jeśli masz trudności to w gruncie rzeczy jesteś blisko Boga, jesteś takim samym królem jak On. Co obecnie jest dla ciebie taką koroną cierniową?

2. Musisz komuś służyć

Jesteśmy tak skonstruowani, że chcemy komuś służyć – albo sobie, albo Bogu, albo innym. Największą pokusą, która jest poddawana Jezusowi w trakcie konania, jest służenie samemu sobie: „Wybaw sam siebie”. Jezus nie chce służyć samemu sobie, dlatego zostawia wszystko w rękach Ojca. Droga Jezusa oraz droga świętych pokazuje, że służba jest drogą do szczęścia, do życia wiecznego. Ludzie którzy służą sobie są w gruncie rzeczy samotni nieszczęśliwi. Popatrz na swoje życie pod kątem dawania siebie innym – swojego czasu, uwagi, pomocy. Co ci sprawia największą trudność, aby służyć?

3. Perspektywa nieba

Dobry łotr patrzy na rzeczywistość bardzo szeroko. Dostrzega swoje własne grzechy, ograniczenia, wady. Widzi też niesprawiedliwość w czynach innych ludzi, ale stara się widzieć też Boga, który ma ostatnie zdanie. Jego życie nie jest łatwe, ale ma głęboką wiarę, że w przyjdzie moment Królowania Boga, że Bóg wszystko wyprostuje. Jezus chwali łotra obiecując mu, że będzie królował, tak jak On. Każdy z nas jest do tego powołany, aby patrzeć na swoje trudności z nadzieją, że Bóg da nam zwycięstwo. Dobry łotr jest dla ciebie znakiem, że nawet najcięższe grzechy, czy słabości – jeśli je oddasz Panu, nie powstrzymają Jezusa by nazwać cię królem. Spędź parę chwil pod Krzyżem, aby podziękować Jezusowi za Jego zwycięstwo na Krzyżu i powierz mu swoje życie.

Rozmowa końcowa: porozmawiaj z Jezusem, który dobrze cię zna i rozumie, o tym co było najważniejsze na tej modlitwie.

Na zakończenie odmów: z Jezusem *Ojcze nasz...*